

SOKÓŁ NA ŚLĄSKU



Czasopismo dla członków Związku Sokolów Polskich Dzielnicy Śląskiej

Wychodzi co miesiąc — Numer niniejszy kosztuje 20 groszy — Konto czekowe: P.K.O. Katowice 301 550 — Telefon numer 613
Sekretariat dzielnicowy, Redakcja i Administracja mieszczą się w Katowicach ul. Ks. Damrotha 8, parter prawo

Rok XII

Katowice, lipiec 1933 roku

Numer 7

Ś. p. Stanisław Rożanowicz

Odszedł z posterunku zasłużony „Sokół”, pożegnał do-
czesne życie nagle i niespodziewanie w dniu 2 czerwca br.
nasz kochany i serdeczny dh ś. p. Stanisław Rożanowicz. Kto
z naszych druhów nie znał ś. p. Zmarłego, nie słyszał o jego
owocnej pracy w naszych szeregach? Niema takiego druha
i takiej drużyny, którzyby ś. p. Rożanowicza nie znali, a dla
tych, którzy z powodu młodego wieku nie mieli sposobności
zapoznać się z prawym charakterem „Sokoła”, niech krótki
życiorys jego będzie przykładem, z jakim poświęceniem,
wytrwałością i umiłowaniem sprawy polskiej w czasie nie-
woli znosił nasz bohater z czysto patriotycznych i idealnych
pobudek szykany pruskie. Cierpiał, bo wierzył, że czyn jego,
jako kółka w dużej maszynie, przyczyni się dla następnych
pokoleń do życia w wolnej atmosferze polskiej, pozwoli roz-
koszować się wolnością, tym największym ideałem każdego
prawdziwego patrioty-Polaka.

Urodzony 18 kwietnia 1878 r. w Poznaniu, uczęszczał
tamże do gimnazjum. Posiadając żytkę dziennikarską, wstąpił
w roku 1899 jako współpracownik do „Gazety Grudziądzkiej”.
Tam z zamiłowaniem oddawał się pracy w szeregach sokolich,
a pamięć po nim pozostała żywa. Dowód: w roku ubiegłym
na doradnym Zlocie naszej dzielnicy w Krywałdzie w dniu
9 czerwca wręczono dhowi Rożanowiczowi bardzo ładnie
pomyślany i wykonany dyplom, przesłany mu przez drużynę
Sokoła — Pomorską.

Jako redaktor staczać musiał walkę z wrogim nam
żywiotem niemieckim, nietylko państwowym, lecz również
i kościelnym, gdyż rząd pruski coraz więcej obsadzał stolice
i kurje biskupie przychylnym mu klerem i właśnie za takie
wystąpienie przeciw germanizacyjnej polityce Kurji Biskupiej
w Pełplinie skazany został w grudniu 1901 roku na jeden rok
więzienia za obrazę germanizatora ks kanonika Kunerta. Dla
człowieka pracowitego i czynnego przeżycie jednego roku
szykan w więzieniu pruskiem należy do heroizmu, bo chyba
djabła lepszych sztuczek, jak Niemiec, do maltretowania czło-
wieka bezbronego nie wymyśli. Zaraz na sali sądowej, po

ogłoszeniu wyroku, nałożono mu — jak pospolitemu zbrodnia-
rzowi — kajdanki na ręce i odprowadzono go do więzienia.

Po wypuszczeniu go z kaźni pozostawał jeszcze aż pod
koniec 1904 roku w „Gazecie Grudziądzkiej”, a gdy ruch
narodowy na Śląsku ogarnął, niby płomień, cały Śląsk, zgłosił
się tam w 1905 r. do służby narodowej, oddając swej naro-
dowej sprawie znakomite usługi. Przyjazd na Śląsk odpoku-
tował 8-miesięczną kaźnią w pruskim więzieniu za „prze-
stępstwa” prasowe, popełnione na stanowisku redaktora
w „Głosie Śląskim” w Gliwicach.

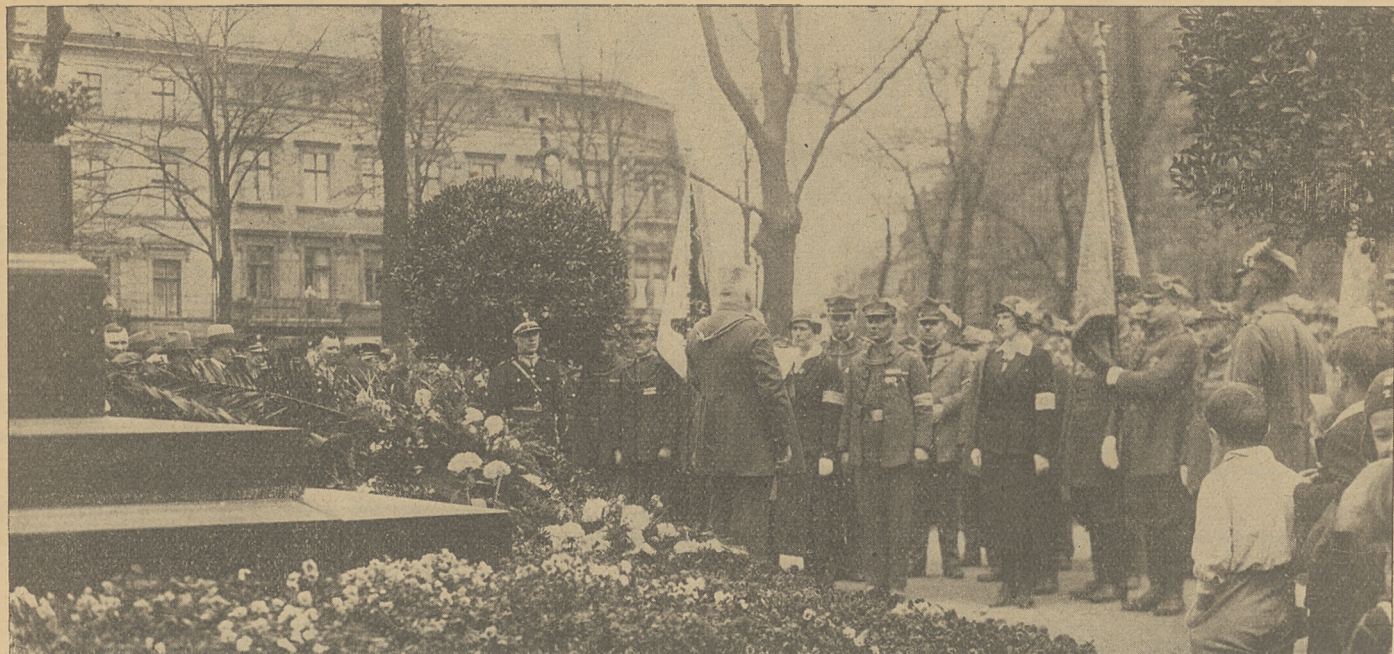
Uświadomieni politycznie Ślązacy potrzebowali inteli-
gencji w wolnych zawodach, gdyż braki takie na początku
bież. stulecia odczuwano na każdym kroku. To też ś. p. Ro-
żanowicz zapisał się w 1907 roku na wydział medyczny uni-
wersytetu w Strasburgu, gdzie w czerwcu 1910 roku uzyskał
dyplom lekarza-dentysty. Wrócił na Górny Śląsk i w lutym
1911 roku osiadł w Katowicach, jako wolno praktykujący
lekarz-dentysta

Tutaj stanął w pierwszym szeregu pracowników spo-
łeczno-narodowych, a szczególnie poświęcił się pracy w „So-
kole”. Po wojnie światowej uporządkował niemożliwe sto-
sunki w gnieździe katowickim, gdzie objął prezesurę, a póź-
niej prezesurę okręgu II. W organizacji przysposobienia
wojskowego, w pracy plebiscytowej, w powstaniach śląskich
brał wybitny udział, za co też został odznaczony Śląską
Wstęgą Waleczności i Zasługi, a przez Rząd Złotym Krzyżem
Zasługi. Gdy gniazdo Katowickie święciło w roku 1921
25-lecie swego istnienia, za jego staraniem i pod jego redakcją
wyszła „Srebrna Księga Sokoła Katowickiego”, która jest
kluczem do historii rozwoju i obywatelskiej pracy drużyn
sokolich na Śląsku.

Zgon Jego w sile wieku budzi szczerzy żal nietylko
w Sokole, ale w szerokich sferach społeczeństwa, a pogrzeb
Jego był prawdziwą manifestacją narodową. Sokolstwo śląskie
traci w Nim wielkiego szermierza i druha, a społeczeństwo
dzielniczego człowieka.

Wieczny odpoczynek racz Mu dać, Panie!

T. K.



Przemowa prez. Dzieln. dha Kowalczyka po złożeniu wieńca przez Radę Dzieln. Śl. u stóp pomnika powstańców w Katowicach.

Odślonięcie pomnika Sienkiewicza w Łukowie.

Z okazji odślonięcia pomnika Henrykowi Sienkiewiczowi w dniu 28 maja br. w Łukowie, prezes Związku dha A. Zamoyski, wysłał telegram następującej treści:

„Komitet odślonięcia pomnika Henrykowi Sienkiewiczowi Łuków.

Hetmanowi ducha, krzepicielowi serc w hołdzie wdzięczne za dane mu hasło Czołem!

Sokolstwo polskie.“

Życzenia dla Prezesa Związku od Pani Tyruszowej.

Z powodu wyboru prezesa Związku dha A. Zamoyskiego prezesem Międzynarodowej Federacji Gimnastycznej, otrzymał dha Prezes list z życzeniami od wdowy po dr. Mirosławie Tyrzku a córki Fuegnera, którego treść w tłumaczeniu polskim niżej zamieszczamy:

„Wielce Szanowny Druhu Prezesie!

Właśnie dowiaduję się z pism, że został Pan wybrany prezesem Międzynarodowego Związku Gimnastycznego. Uważam za swój miły obowiązek wyrazić Panu szczere życzenia z powodu takiego odznaczenia. Wiadomość o nominacji napeliła mnie radością nie tylko dlatego, że właściwy człowiek stanął na właściwe miejsce, ale i dlatego, iż oznacza to uznanie doniosłego stanowiska, jakie organizacja sokola zajmuje w wychowaniu fizycznym. Jest to również dowodem, że bezkompromisowy duch Sokola tak u Was, jak u nas, nie wyklucza uznania na terenie międzynarodowym.

Zobaczycie się niezadługo z naszymi członkami i członkami w Lwowie. Jestem przekonana, że wycieczka ta pokrzepi nasze wzajemne sympatie i przyczyni się do zacieśnienia węzłów między obu naszymi bratnimi narodami. Sokolstwo zaiste powołane jest, by tym sympatiom dać konkretny wyraz, prześwietlony wzajemnym pobratymstwem.

Proszę Wielce Szanownego Druha Prezesa przyjąć wraz z życzeniami zapewnienie mego prawdziwego szacunku.

(—) R Tyrzowa.“

Bo uroczystościach Sokolstwa we Lwowie.

Ku uczczeniu 250-tej rocznicy wiekopomnej odsieczy Wiednia przez króla Jana Sobieskiego zawiązała Dzielnicę Małopolska Sokolstwo polskie na swój zlot do Lwowa, również na to święto zaprosiła do udziału Sokolstwo wszechsłowiańskie. Chlubną rocznicę dziejową miało uczcić całe Sokolstwo.

Dzielnicę Śląska zapozew do Lwowa na Zlot przyjęła z wielką radością. Nadarzyła się nam bowiem sposobność, aby znowu pokazać się we Lwowie, w podziękowaniu za pomoc udzieloną nam w czasie naszych walk powstańczych, które zorganizowało i zapoczątkowało Sokolstwo.

Organizację wyjazdu do Lwowa powierzyło Przewodnictwo sekretarzowi Dzielnicy dhowi Wójcikowi, który też z powierzonej mu pracy wywiązał się należycie. Trudności, które nastęrczały się, pokonał organizator z wrodzonym spokojem i myślą przewodnią: „Sokolstwo Dzielnicy Śląskiej musi w jaknajwiększej liczbie stawić się we Lwowie!“

Zgłoszenia napływały powoli; dopiero w ostatnich dniach zaroilo się w sekretariacie Dzielnicy. Okręgi wpłacały go-

tówkę na zakup biletów i przytem uzupełniały liczbę zgłoszonych udziałowców, którą przedstawia następująca tabela.

Udział Dzielnicy Śląskiej w Zlocie Dzielnicy Małopolskiej we Lwowie.

z okręgu	gniazd			druhów			strój				
	ogółem	urocz.	pol.	w czp.	cyw.	ogółem	urocz.	lud.	cyw.		
I.	6	44	29	5	6	4	17	6	5	6	
II.	8	78	60	—	—	18	40	21	1	21	
III.	6	65	25	2	14	24	26	20	1	5	
IV.	5	35	15	2	—	18	4	—	—	4	
V.	5	17	14	—	—	3	8	7	1	—	
VI.	3	5	3	—	—	2	1	—	—	1	
VII.	4	17	10	—	—	7	8	2	1	5	
VIII.	10	93	52	17	3	21	11	2	1	8	
IX.	4	23	16	—	1	6	9	2	—	7	
X.	12	92	55	—	—	37	67	23	16	28	
Razem	10	63	469	279	26	24	140	191	83	26	85

Zatem udział Dzielnicy Śląskiej:

druhów	469
druhen	191
razem	660

Z tej liczby wyjechało w środę 14 czerwca 44 zawodników z dniem Bartniczkim jako kierownikiem wycieczki. Wielka ilość sokolów-kolejarzy wyjechała w czwartek wzgl. piątek zwykłymi pociągami, zaś pociąg umyślny, wyjeżdżający w piątek o godz. 22,50, wywiózł przeszło 570 uczestników do Lwowa.

W pociągu jest wóz restauracyjny, a tam i muzyka, no a przy muzyce rada nierada puściła się drużyna sokola w tany i tańczyła aż do samego Lwowa. Nie widać zmęczenia na twarzach rozbawionej młodzieży, gdy po przyjeździe do Lwowa o godz. 7,45 naczelnik Dzielnicy dh Boryczka rozkazał zbiórkę przed gmachem dworcowym. (1) Dh Gerstman, który wyjechał z zawodnikami do Lwowa, przygotował kwatery dla całej Dzielnicy w szkole św. Anny, dokąd udano się w pochodzie, na czele z muzyką, którą dh prezes Kowalczyk na miejscu najął

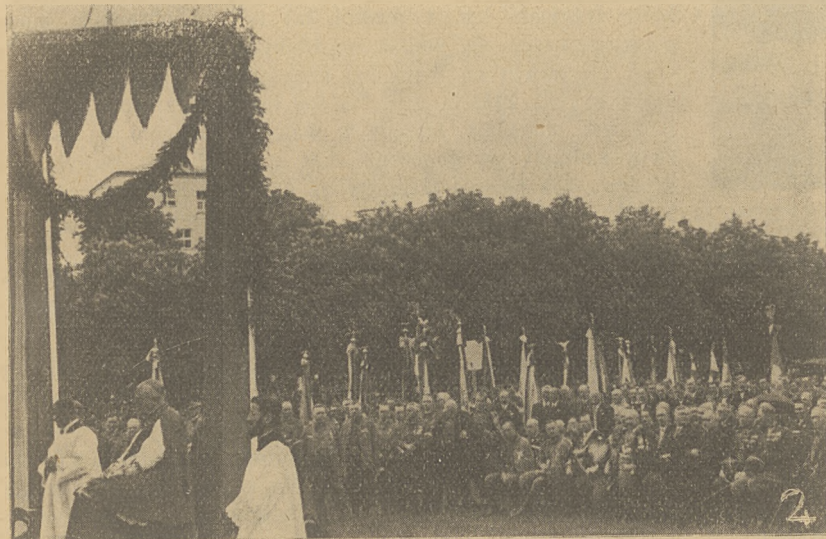
Mimo nieprzespanej nocy brać sokola, rozejrzawszy się i rozłożywszy tobołki w kwatery, wybrała się natychmiast



Pierwszy zabrał głos prezes Dzielnicy Małopolskiej dh dr. Wolańczyk. „W hołdzie Wielkiemu Królowi Janowi Trzeciemu — rozpoczął mówca — w hołdzie za przeszłość i czyny, Sokolstwo w wolnej Rzeczypospolitej woła: Czotem!” Zrywa się burza okrzyków i oklasków. Mówca wśród niebywałego entuzjazmu wita protektorów Złotu i ich zastępców, przybyłych słowiańskich gości, przy których sala przerywa mówcy nową burzą oklasków. W krótkim, jedynym przemówieniu dr. Wolańczyk kreśli zadania Sokolstwa, doniosłość jego roli na wielkiej drodze zjednoczenia serc polskich i ku stworzeniu potęgi polskiej. „Sokolstwo — kończy dr. Wolańczyk — idzie pod swoimi sztandarami, aby budować silne, granitowe podstawy Wielkiej Polski narodowej, chrześcijańskiej, i w tym duchu wołam do Was Sokoli: Czotem!”

W tym momencie orkiestra odegrała hymn narodowy. Zabiera głos prezes Sokolstwa polskiego dh A. Zamoyski, witany niemiłkącymi oklaskami. Prez. Sokolstwa odczytuje na wstępie telegram Ojca św., nadesłany na jego ręce do uczestników Złotu lwowskiego. Telegram, przesłany w języku francuskim, brzmi jak następuje:

„W dniu Złotu Sokolego, obchodzącego święto 250-lecia zwycięstwa chrześcijaństwa pod murami Wiednia — Ojciec święty, składając niebiosom dzięki za opiekę, jakiej doznały narody chrześcijańskie i zanosząc modły o coraz większy

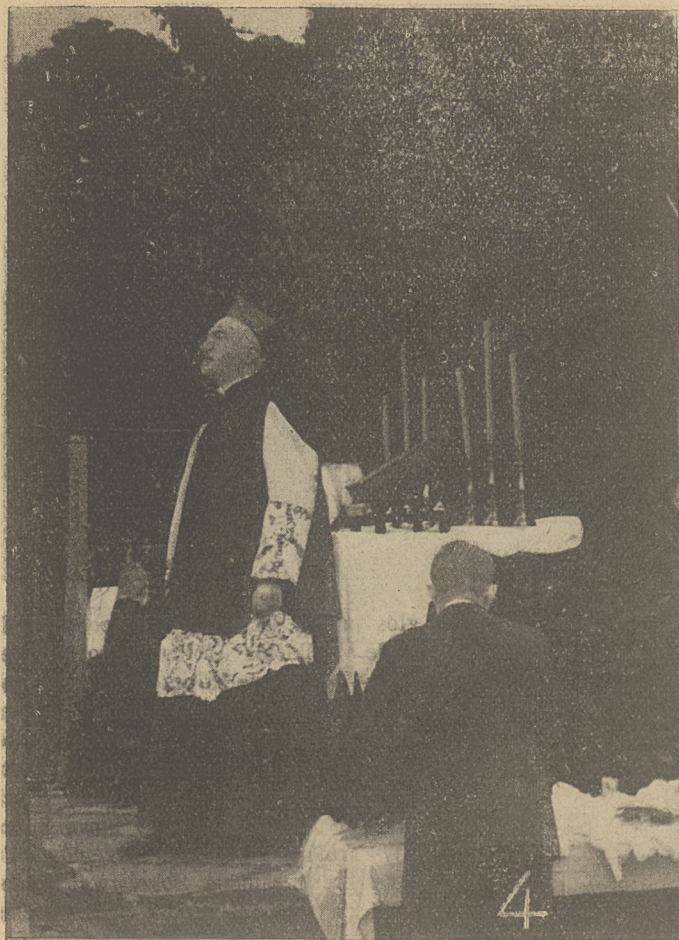


na wędrowkę po Lwowie, podzieliwszy się na grupy pod kierownictwem przewodników-akademików.

Część Sokolstwa stawiała się popołudniu na boisku Sokoła-Macierzy, by przyglądać się popisom, zaś wieczorem znaczna część uczestników brała udział w zabawach, urządzanych przez miejscowe gniazda sokole.

Starszyzna sokola udała się w południe na Akademię, która rozpoczęła się z 45 minutowym opóźnieniem. Orkiestra 19-go p. p. pod znakomitą batutą kpt Knysaka rozpoczęła Akademię polozem As-dur Szopena, poczem na estradę weszli reprezentanci Sokolstwa polskiego w osobach prezesa Międzynarodowej Federacji Sokolstwa i prezesa Sokolstwa polskiego dha A. Zamoyskiego, oraz prezesa Dzielnicy Małopolskiej dha dra Wolańczyka, dalej przedstawiciel Sokolstwa czeskosłowackiego dh b. minister dr J. Slavik, reprezentant Sokolstwa jugosłowiańskiego dr. Buicz, delegat Sokolstwa rosyjskiego na emigracji Dołkobiadow — w otoczeniu zastępu kierowników Sokolstwa trzech narodów słowiańskich. Publiczność powitała przedstawicieli Sokolstwa huraganową burzą oklasków i żywiołowymi okrzykami, które przez długie minuty nie milkły.





zawsze rozkwit naszej Wiary świętej, udziela wszystkim uczestnikom Złotu upragnione Błogosławieństwo Apostolskie. (—) Kardynał Pacelli.“

Uczestnicy Akademii wysłuchali telegramu w postawie stojącej. Następnie dh A. Zamojski wygłosił następujące przemówienie:

„Sokoli! Niech mi wolno będzie w pierwszych zaraz słowach skłonić czoło przed bohaterским Grodem, który nas gości, przed Grodem, który umiał być ogniś Bastionem Rzeczypospolitej, a za naszych dni krwią swych dzieci zadokumentował swą przynależność narodową: Gród królewski — Lwów, kawaler orderu Virtuti Militari — niech żyje! (Burzliwe oklaski.) W tym Grodzie, naszej Macierzy Sokolej, gdzie na każdym kroku spotykamy najpiękniejsze Sokole wspomnienia, zebraliśmy się na Złot Dzielnicy Małopolskiej, ale charakterem swoim wyrastający wysoko ponad znaczenie dzielnicowe.

Złot we Lwowie — to jednocześnie nowa więź polskości między tym krajem, któremu Lwów przewodniczy, a innymi ziemiami Rzeczypospolitej, to nowy ślub braterstwa, który wszyscy równie gorącym sercem składamy!

Co więcej: Złot tegoroczny honoruje się najwspanialszą koroną, udostajnia się najwyższym dostojenstwem — imieniem Jana III-go, pamiątką wiekopomnej odsieczy wiedeńskiej w 250-lecie. Ma potemu podwójne prawo: jako związany ze Lwowem, rycerzem polskości i złączony więzami z Janem Sobieskim

Bohater tej ziemi w Olesku ujrzał światło dzienne; w żyłach Jego płynęła krew czerwieńskich pradziadków, Żółkiewskich i Daniłowiczów. Tu nieopodal rozpościerało się starostwo Jego Jaworowskie; tu — dziedziczna Żółkiew przezeń ozdobiona. Tych łańców i grodów, nie pytając, kto z ich mieszkańców jakim mówi języ-

kiem i w jakim Boga słuwi obrządku, swym mieczem polskim bronił; tu ścierał na proch ciągnące pod Lwów tatarskie czambuły. Tu urosła Jego wiara, która Mu dała moc; z tej tu zdobytej mocy urosła na Jego lwiej skroni korona!

Niech nie próbują zawistni i mali, niewdzięczni i zawiści oniemiać pozazdrościć nam zwycięstwa pod Wiedniem, wiktoryi króla Jana. Niech im się nie wydaje, że dokonało się innymi dłońmi — jak polskie! Szum skrzydeł husarii od Kahlenbergu pozostał w historii i przygłuszyć się nie da! Niechże wiedzą o tem ci wszyscy, którym się zdaje, że można było przez wieki bytować za plecami rycerstwa polskiego, a teraz bluźnić krwi za wspólną sprawę chrześcijaństwa przelanej!

Są tu z nami bracia Jugosłowianie: jeden z nich, Juraj Križanić, dominikanin z Chorwacji, pierwszy teoretyk jedności mowy słowiańskiej, w roku 1683 pod Wiedniem głowę położył. Oni, którzy w tradycji mają zwycięską bitwę pod Szegedinem z Mikloshem Zrińskim, jako wodzem, pole Kosowe z Obilićem — oni są świadkami tej wielkiej walki naszych ojców ze wschodem muzułmańskim, oni wiedzą, czyj miecz złamał na polach pod Wiedniem potęgę półksiężyca.

Witając ich między nami, proszę, aby ręka w rękę z bracią polską oddali hołd bohaterowi, którego imieniem nazwano nasz Złot.

Bracia Czechosłowacy widzą również, jak daleko posunąć się może w swej perfidji i nienawiści zła potęga, która trzymała ich w niewoli lat tyle, a obroniona mocą polskiego oręża, nie umiała się zdobyć nie tylko na wdzięczność, ale nawet na względną grzeczność. Czeskie drużyny, które w roku 1433, a więc lat 500 temu, co stanowi również jubileusz, pomagały Jagielle w walce z zakonem, a sztandar swój zatknęły na zboczach skał nadbrzeżnych Bałtyku, te drużyny, tak pięknie wyśpiewane przez wielkiego poe Svatopluka Czecha — są nam drogiem wspomnieniem. Oby wizja poety stała się ciałem i sztandar czeski powiał, jak to jest podobno już postanowione, nad jednym z basenów gdyńskich. Będzie to nowe zbratanie na brzegu słowiańskiego morza!

Daje również uczuciom braterskim wyraz w pięknym swoim liście, mówiąc o Zlocie obecnym we Lwowie, wdowa po twórcy Sokolstwa, Czcigodna pani Renata Tyrsova.

Mogą przejść wieki, wymrzeć pokolenia, przeorać naród nieszczęścia, a jednak sława czynów, biorących życie w idej, wiekopomną pozostanie. — W tem jest wielkie znaczenie intulacji obecnego Złotu i wielka dla nas, bracia Sokoli i Wy, bracia-Rodacy, nauka. Bezideowe istnienie wegetacją jest tylko i lada powiew nieprzyjazny może je w niwecz obrócić. Więc ramię do ramienia, Sokoli!



Mocni umiłowaniami idei chrześcijańskiej i narodowej, zapatrzeni w spiżową postać Króla-Bohatera, jaki nam dziś patronuje, staśmy się godni imienia Polaków, rycerskiego skrzydłatego miana Sokola!"

Znakomite przemówienie prezesa Sokolstwa Polskiego nagrodzone zostało długotrwałymi oklaskami. Orkiestra 19 p. p. odegrała Marsza Sokółów. Sala podchwyciła melodię i wspólnie z orkiestrą odśpiewała marsza.

Z kolei, witany znów żywo, przemówił przedstawiciel Sokolstwa czechosłowackiego b. min. dr. Slavik, który wskazał, że oba bratnie narody łączą wspólne idee, a Mickiewicz, przedtem Sobieski, a ostatnio walka o niepodległość, której tak wymownym obrazem są we Lwowie groby obrońców Lwowa, stanowią więź nierozrywającą. Niema wolnej Polski bez wolnej Czechosłowacji i wolnej Czechosłowacji bez wolnej Polski! (burza oklasków). Mówca, przynosząc pozdrowienia od Sokolstwa czechosłowackiego, wręczył na pamiątkę Sokolstwu lwowskiemu prześlizgnięty puchar ze szkła czeskiego z wizerunkiem twórcy Sokolstwa czechosłowackiego Tyrszy.

Po przemówieniu dra Slavika, które raz po raz było przerywane oklaskami, orkiestra odegrała narodowy hymn czechosłowacki.

Następnie przemówił porywająco reprezentant Sokolstwa jugosłowiańskiego dr Buicz, który zakończył powitanie okrzykiem: „Nikomui ani piędzi ziemi słowiańskiej!" Przemówienie dra Buicza było również entuzjastycznie witane, poczem orkiestra wykonała narodowy hymn jugosłowiański.

Jako ostatni powitał Złot delegat Sokolstwa rosyjskiego Dołkobiadów, któremu sala urządziła również serdeczną owację.

W drugiej części Akademii nastąpiły ćwiczenia sokole, które pod każdym względem wypadły doskonale, budząc niekłamany podziw sali i żywołowe oklaski. Oddział sokół z Stryja, pod kierunkiem nac. H. Gierowskiej, wykonał ćwiczenia wiankami; drużyna żeńska Sokola-Macierzy pod kierunkiem dha Ignatowicza, wykonała ćwiczenia maczugami. Nastąpiły dalej piramidy słynnej piątki sokolej z Przemysła, a wreszcie ćwiczenia drużyny męskiej na drążkach.

Popołudniu odbyły się na boisku Sokola-Macierzy popisy złotowe młodzieży, druhen i druhów.

W niedzielę, po odbytej próbie o godz. 6-tej przedpołudniem boisko Sokola-Macierzy wypełniły szeregi Sokolstwa, by wysłuchać Mszy św. i kazania. (2 i 3)



Przed nabożeństwem prezes Dzielnicy Małopolskiej dh dr. Wolańczyk krótkim przemówieniem odtworzył Złot, poczem przy dźwiękach hymnu narodowego wciągnięto flagę państwową na maszt.

Po nabożeństwie porywające **kazanie** okolicznościowe wygłosił ks. arcybiskup ormjański Józef Teodorowicz, (4) rzucając szereg głębokich myśli na temat idei sokolej.

Pochód. Pochód otwierał pluton Zarządu Związku z Prezesem i Naczelnikiem Związku na czele (5), za którymi kroczyło Przewodnictwo Dzielnicy małopolskiej z prezesem dhem dr. Wolańskim na czele. Za nimi goście: Czechosłowacy, delegaci Jugosławii, Sokoli polscy z Rumunii i Czechosłowacji; następnie oddziały Sokolstwa polskiego według dzielnic (krakowska, mazowiecka, pomorska, śląska, wielkopolska). Pochód zamykała Dzielnica małopolska oddziałami pieszymi i konnym.

Wśród nieprzeliczonych tłumów, zalegających ulice od samego boiska, wśród powodzi kwiatów pochód przeszedł ulicami Łyczakowską, Czarneckiego, placem Bernardyńskim, Halicką, Kilińskiego, placem Marjackim, Halickim, Kopernika, Ossolińskich i Zimorowicza pod pomnik Sobieskiego, gdzie Prezes Związku dh Zamoyski w otoczeniu Zarządu i przedstawicieli Władz odebrał defiladę.

Po defiladzie zatrzymała się cała Dzielnica Śląska przed pomnikiem Mickiewicza, (6) gdzie dokonano kilku zdjęć fotograficznych.

Do nabożeństwa i pochodu stanęło z Dzielnicy Śląskiej:

z okręgu	druhów	druhen
I.	48	11
II.	86	22
III.	50	21
IV.	22	—
V.	13	18
VI.	2	—
VII.	14	3
VIII.	51	3
IX.	15	2
X.	46	39
	<hr/> 347	<hr/> 109,

razem: 456.



Popołudniowe popisy na boisku Sokola-Macierzy, które zgromadziły prócz Sokolstwa około 40.000 publiczności, wypadły okazale. Ćwiczenia młodzieży, druhen i druhów (w liczbie 900), oddziałów czechosłowackich, odrębne Dzielnicy Śląskiej i starszych druhów Dzielnicy Małopolskiej wywarły na widzach niezatarte wrażenie. Do najwybitniejszych nadzwyczajności złotowych



należał również popis dhny Weissówny w rzucie dyskiem, którego wynikiem było pobicie dotychczasowego rekordu światowego. (7) W niedzielę wieczorem zgromadziła nas skromna zabawa w świetlicy Sokola-Macierzy, w poniedziałek przed-

południem dalsze zwiedzanie Lwowa a na godz. 15,50 wyznaczony został odjazd ze Lwowa. Wszystko stawilo się dowolnie i zajęło miejsca wyznaczone. Przed odjazdem kilka zdjęć fotograficznych i pociąg rusza, żegnany owacyjnie przez licznie zebraną publiczność. (8)

Myślałby ktoś, że po 3-dniowych wędrówkach po Lwowie, a temwięcej po zawodach i popisach młodzież sokola chętnie wypocznie i że wagon restauracyjny i dancing będą świeciły pustkami. Ale gdzież tam! Tak w jednym jak i w drugim miejscu ten sam natłok. Z muzyką i śpiewem przejechano przestrzeń z Lwowa aż do Katowic. W Krakowie odłączyło się Sokolstwo z Okr. X, a z Katowic wracała reszta normalnymi pociągami do swych domów, unosząc ze sobą miłe i niezatarte wrażenia ze Lwowa.

Wkońcu wypada mi podziękować w imieniu całego Przewodnictwa kierownikowi wycieczki za wzorowo przeprowadzoną organizację wycieczki, a wszystkim druhom i druhom za nienaganne zachowanie się tak w czasie jazdy jak i w samym Lwowie. Sokolstwo Dzielnicy Śląskiej — Czołem!

Karol Koźlik.

Przewodnictwo Dzielnicy Małopolskiej przesłało nam następujący list:

„We Lwowie, dnia 20 czerwca 1933.

Do

Szanownego Przewodnictwa Dzielnicy Śląskiej
Związku Tow. Gimn. „Sokół“ w Polsce
w Katowicach.

Kresowy Gród i jego Sokolstwo dumne, że gościć mogło najliczniej ze wszystkich Dzielnic delegacją śląską — składa Wam, Druhowie, jaknajgorętsze podziękowanie, a w szczególności Druhowi Prezesowi T. Kowalczykowi i obu wiceprezom, jakoteż naczelnikowi Boryczce za udział i przepiękny występ odrębny. Zaciągnęliśmy wobec Was wielki dług wdzięczności i będziemy się starać — dać Boże jaknajprędzej spłacić go. Dziś z sercem bijącym wołamy do Was: Dzielnica Śląska niech rozwija się jako kresowa strażnica, niech pomnaża swoje szeregi!

Czołem!

Dr. Marjan Wolańczyk, prezes.“

(Następują podpisy całego Przewodnictwa.)

Depesza od parlamentarzystów jugosłowiańskich.

Dh Prezes Zamoyski otrzymał w dniu 17 czerwca br. telegram z okazji Złotu, wysłany z Torunia przez wycieczkę parlamentarzystów jugosłowiańskich tej treści:

„Z okazji Złotu Sokolskiego przesyłamy w imieniu delegacji parlamentarzystów jugosłowiańskich pozdrowienie sokolskie Czołem! (—) Dr. Angielinović, minister.“

Odpowiedź dha Prezesa Związku:

Minister Dr. Angielinović — Al. Ujazdowskie 33 — Warszawa.

„Złot Sokoli we Lwowie i Związek Sokolstwa Polskiego ujęci depeszą Pana Ministra Angielinowicza, doctoris almae matris Leopoliensis imieniem reprezentacyjnej delegacji, która swem przybyciem do nas zacieśnia więzy bratnich narodów i stwierdza współpracę Sokolstwa, zysyłaia przewodniczącemu oraz wysokiemu przedstawicielstwu parlamentarnemu Królestwa Jugosławji braterskie pozdrowienie sokole — Zdravo!

Czołem!

Druh Adam Zamoyski, prezes Związku.“

Z okazji złotu w Lublanie.

Bracia i Siostry!

Witajcie Wy z pod granitowych Tatr — Wy ze złotych pól nadwiślańskich — Podlasia i brzegów polskiego Bałtyku! Witajcie w naszej drogiej Jugosławji, w naszej przepięknej Słowenji! Witajcie Bracia i Siostry Polacy!

Witamy Was tu z otwartymi rękoma, jak brat brata wita — siostra siostrę, odkrywając przed Wami nasze szczere, bo słowiańskie serca.

Ciężki i długi był Wasz żywot w niewoli — bo prawie półtora stulecia jęczyliście pod jarzmem wrogiem, rozszarpani przez trzech najeźdźców. Chcieli zniszczyć Waszego ducha — Waszą kulturę — niezadowoleni grabieżą Waszej wolności.

Lecz były to daremne próby! Wasza głęboka miłość do swej Ojczyzny — wolności i przepięknej mowy polskiej, która kwieciła Wasze usta mimo ciężkich i bezlitośnych kar, dała Wam moc wytrwania. — Wytrwaliście! Im więcej ofiar padało na ołtarzu Ojczyzny, tem mocniej hartowała się nieugięta wola Wasza.

Zwycięstwo Wasze było zwycięstwem ducha! Zawierucha światowa przeszła. Sen pradziadów ziścił się i jutrenka wolności zajaśniała nad Wami. Lecz jakże stromą i ciernistą była Wasza droga do tej wolności — trud generacji i ponure krzyże na grobach najlepszych synów i córek Ojczyzny. Swym czynem pokazaliście, co może zdziałać twarda i nieugięta wola — ukochanie rodzinnej ziemi — narodu i ojczystego języka — wiara głęboka w przyszłość i ufność we własną siłę! W walce tej duch polski zrównał wszystkie stany w swych szeregach i wiódł je ku pewnemu zwycięstwu. Serdeczne więzy, które łączą nasze serca, są starej daty. Po upadku powstania listopadowego niektórzy z Waszych synów znaleźli tu w Lublanie serdeczne przyjęcie i przytulenie.

Tu Wasz Emil Korytko zawarł przyjaźń z naszym największym i pierwszym poetą, który pisał w języku słowiańskim, Franciszkiem Preszerem, który mu dał podniecie do zbierania naszych piosenek ludowych. Korytce, temu młodemu idealistcie, los jednak zawistny nie pozwolił, by chociaż raz jeszcze ujrzał swoją ziemię ojczyzną — położył swą głowę

na wieczny spoczynek w słowiańskiej ziemi. — Więzy łączące zacieśniają się coraz to mocniej — zwłaszcza od chwili, gdy dosięgnęliśmy wspólnego ideału t. j. wolności.

Zbliżyliśmy się coraz to więcej do siebie, bo rozumiemy, iż tylko w słowiańskiej jedności mocni będziemy! Nam, jako Sokółom, radość serca napęlnia z tego powodu, gdyż widzimy się więcej bliżej naszego ideału, t. j. braterstwa. Szeregi nasze rosną z każdym dniem. Sokół, ta najpotężniejsza i najwznioślejsza słowiańska organizacja, jest zarazem najpewniejszą gwarancją bytu każdego państwa słowiańskiego.

Wam, drodzy Bracia i Siostry, życzymy z całego serca, by skrzydła Waszego Sokola coraz szersze koła zataczały nad Waszą piękną i nam drogą Polską!

Niech więc żyje Rzeczpospolita Polska, a w Niej idea zbratania trwałego wszystkich słowiańskich narodów!

Brawo, Jugosłowianie!!!

Na Złot Dzielniczy Pomorskiej w Toruniu!

Dzień 29 czerwca, dzień Święta Morza, budzi corocznie w sercu każdego Polaka miłość dla Bałtyku, krzewi zrozumienie znaczenia wolnego dostępu do morza dla niepodległości Państwa.

Sokolstwo polskie, mając w swej pieczy młodzież, którą wychowuje duchowo i fizycznie, obowiązane jest w dniu Święta Morza do ścisłej współpracy z organizatorami obchodu t. j. z Ligą Morską i Kolonialną, by w młodzieży naszej, żyjącej zdala od wybrzeża, wzniecić iskrę miłości dla polskiego morza, uświadomić ją o nierozdzielnej łączności wybrzeża i Pomorza z całością Państwa.

Zapał wskrzeszony w naszych drużynach przez obchody w dniu 29 czerwca możemy w tym roku w sposób nader prosty przyoblec w czyn realny.

Złączmy nasze śląskie serca i ramiona z sokolami drużynami Pomorza na Złocie sokolim Dzielniczy Pomorskiej w dniach 13—15 sierpnia br. w Toruniu.

Złot będzie wyrazem hołdu dla miasta Torunia, które w swym 700-letnim bycie wielokrotnie dało dowód, że pomimo rządów krzyżackich i pruskich zachowało ducha polskiego, z entuzjazmem witając w roku 1920 sztandary wojsk polskich i stojąc odważnie na czele propagandy morza polskiego przez Instytut Bałtycki — w kraju i zagranicą.

Staniemy w jednym szeregu z bracią sokolą ze starych grodów nadwiślańskich: z Torunia, Grudziądza, Chełmna, Bydgoszczy, — z Mazurami z Lubawy, Działdowa, — z Kaszubami z Kościerzyny, Kartuz, Wejherowa, — z Kocewiakami z pod Starogardu, — z Borowiakami z Chojnic i Tucholi, — z najodleglejszymi dla nas rybakami z Gdyni, Pucka i Karwi, — wreszcie z dzielnymi bojownikami polskości pod naporem hitleryzmu: z Gdańska, Oliwy, Sopot.

Zasilimy szeregi ćwiczących, gdyż w program Złotu wchodzi znane nam ćwiczenia lwowskie dla druhów i praskie dla druhen.

Jeśli zgłosi się poważna liczba uczestników, Przewodnictwo Dzielniczy Śląskiej uzyska od władz kolejowych wydatne zniżki kolejowe.

Propagujemy zatem w naszych szeregach wyjazd na Złot Dzielniczy Pomorskiej w Toruniu w dniach 13-m do 15-go sierpnia br.

Szczegóły wyjazdu zawarte będą w komunikatach w następnym numerze „Sokola na Śląsku“.

F. G.

Komunikaty Maczelnictwa.

20. Kurs letni.

W czasie od 2—16 lipca br. odbędzie się w Krywałdzie kurs letni dla druhów i druhen. Dzienny koszt utrzymania wynosi 2 zł, czyli za cały kurs t. j. 15 dni — 30 zł. Po-

mieszczenie kursistów i kursistek będzie skoszarowane w szkole powszechnej w Krywałdzie, gdzie należy się zgłosić po przyjeździe. Przyjazd na kurs winien nastąpić w niedzielę dnia 2 lipca br. wieczorem przez Ligotę do Szczygłowic.

Przy zgłoszeniu należy przedłożyć:

1. Zaświadczenie z Gniazda z podpisem prezydium Gniazda, że uczestnik (-niczka) będzie starał(a) się o sumienne wykorzystanie kursu pod względem duchowym i fizycznym oraz po jego ukończeniu zużytkuje powyższe wiadomości dla dobra swojego Gniazda, z dopiskiem prezesa, że na tej podstawie uczestnik (-niczka) zostaje wysłany (-na) na kurs.
2. Świadectwo lekarskie (świadectwa lekarskie wydają bezpłatnie poradnie lekarskie przy miejskich lub powiatowych Kom. W. F. i P. W.).
3. Legitymację członkowską uporządkowaną (wylepioną znaczkami składkowymi aż do czerwca włącznie).
4. Należytość za utrzymanie z góry za cały kurs.
5. Krótki życiorys własnoręcznie napisany.

Kursiści (kursistki) zabiorą ze sobą:

1. strój gimnastyczny, lekkoatletyczny i kąpielowy;
2. dwie zmiany bielizny, prześcieradło, koc, poduszkę;
3. przybory toaletowe;
4. przybory piśmienne (ołówki, zeszyt itp.) celem czynienia zapisków z wykładów, a ze względu na marsz celem użytkowania P. O. S. — plecak. Również należy zabrać ze sobą menażkę, łyżkę, widelec i nóż.

Ponieważ trzy Okręgi nie nadesłały żadnych zgłoszeń, Przewodnictwo Dzielniczy wzywa te Okręgi do usprawiedliwienia się i podania powodów, które stoją na przeszkodzie do nauki.

Zajęcia na kursie rozpoczną się w poniedziałek o godz. 7 rano a program dalszych zajęć i odpoczynku zostanie podany na miejscu przez kierownictwo kursu.

Kursiści (kursistki) zabiorą ze sobą strój uroczysty.

21. Zgłoszenia do zawodów.

W dniu 17 lipca br. upływa termin zgłoszeń do dzielnicowych zawodów w pływaniu, zaś 1 sierpnia br. termin zgłoszeń do dzielnicowych zawodów w dziesięcioboju dla dżułów i pięcioboju dla druhen.

22. Sprawozdanie z udziału w ćwiczeniach i zawodach w Złocie Dzielniczy Małopolskiej.

Ćwiczenia i zawody:

Okręg	Druhowie				Druhny		
	zgłosz.	stanęło	odrębne zawody	wolne	odrębne zawody	zgłosz.	
I.	30	19	10	7	8	5	7
II.	39	37	9	7	19	10	11
III.	33	33	10	1	23	11	—
IV.	10	6	—	—	—	—	—
V.	9	9	5	4	7	5	—
VII.	4	4	3	—	1	—	—
VIII.	54	44	7	13	—	—	—
IX.	17	12	3	—	—	—	—
X.	25	16	15	—	29	10	—
Razem	221	180	82	32	87	41	8

Druhny nie stanęły do ćwiczeń wolnych z braku próby. Na 221 dżułów zgłoszonych do ćwiczeń stanęło 180, czyli 41 druhów nie poczuło się do obowiązku stawiania do ćwiczeń.

Wyniki z zawodów gimnastycznych poda się po ogłoszeniu przez Związek.

Wyniki związkowych zawodów lekkoatletycznych przedstawiają się następująco:

Druhowie:

Final biegu na 200 m: 1. Czaja (Poznań) 24,5 sek.; 2. Dzieduszycki (Lwów-Macierz) 24,8; 3. Hajduk (Katowice) 25,1.

Rzut oszczepem: 1. Żyłka (Król. Huta) 51,05 m; 2. Fedorowski (Lwów-Macierz) 48,42; 3. Wieczorek (Katowice) 46,00.

Bieg 800 m: 1. Żyłka (Król. Huta) 2:12,4 min.; 2. Grodkowski (Warszawa) 2:15,5; 3. Grania (Krywałd).

Rzut granatem: 1. Żyłka (Król. Huta) 62,74 m; 2. Grania (Krywałd) 58,53; 3. Wieczorek 56,90.

Trójskok: 1. Drzycimski (Poznań) 12,24 m; 2. Morończyk (Lwów-Macierz) 12,23; 3. Dyka (Krywałd) 11,95.

Bieg 5000 m: 1. Szczyka (Rybnik) 17:34,2 min.; 2. Horbak (Krywałd) 17:34,3; 3. Weiman (Warszawa IV) 17:35,6.

Rzut dyskiem: 1. Tilgner (Poznań) 39,30 m; 2. Kaniak (Lwów-Macierz) 35,83; 3. Rolewski (Toruń) 34,74.

Skok w dal: 1. Morończyk (Lwów-Macierz) 6,46 m; 2. Szymański (Leszno) 6,15; 3. Dyka (Krywałd) 6,11.

Sztafeta olimpijska (100 + 200 + 400 + 800 m): 1. Poznań 3:42 min.; 2. Lwów-Macierz 3:47,8; 3. Warszawa.

Sztafeta 4×100 m: 1. Poznań; 2. Śląsk; 3. Lwów-Macierz.

Wyniki zawodów w pływaniu.

Druhny:

50 m — styl klasyczny: 1. Radzicka (Grudziądz) 59,0 sek.; 2. Tyczyńska (Gdynia) 1:06,6 min.; 3. Adamiakowa (Lwów-Macierz) 1:12,2.

100 m — styl dowolny: 1. Horówna (Lwów-Macierz) 1:50,4 min.; 2. Radzicka (Grudziądz) 2:18,4; 3. Tyczyńska (Gdynia) 2:38; 4. Adamiakowa (Lwów-Macierz) 2:40,7.

Skoki: 1. Dubowska (Warszawa II) 8:32 pkt.

Druhowie:

1000 m — styl dowolny: 1. Butkowiak (Poznań) 20:08,8 min.; 2. Rogojski (Lwów IV) 21:50; (3-ch innych odstąpiło).

Bieg rozstawny 5×50 m — stylem dowolnym: 1. Sokół II (Lwów II) 2:58,6 min.; 2. Dzielnica Wielkopolska 3:35,2; 3. Dzielnica Pomorska 3:46,2.

100 m — stylem klasycznym: 1. Sulik (Lwów II) 1:32 min.; 2. Murzyk (Gdańsk) 1:35; 3. Hatzke (Poznań) 1:37; 4. Kogut (Stryj) 1:45,4.

100 m — stylem dowolnym (po dwóch przedbiegach): 1. Bober (Lwów II) 1:16 min.; 2. Jurczyk (Siemianowice) 1:16,8; 3. Śnieć (Toruń) 1:17,8; 4. Rogojski (Lwów IV) 1:18,2.

Skoki: 1. Pradela (Siemianowice) 10:73 pkt.; 2. Breguła (Siemianowice) 8:28 pkt.; 3. Stronczak (Lwów-Macierz) 6:27.

Komunikaty Okręgów.

4. Terminy okręgów na lipiec.

2 lipca:

- a) okręg I. — Zawody o mistrzostwo gniazd.
b) okręg X. — 10-lecie gniazda Zebrzydowice, połączone z złotem okręgu.

16 lipca:

- a) okręg VI. — Złot.
b) okręg VIII. — Zawody przedzłotowe.

23 lipca:

- a) okręg VIII. — Zawody przedzłotowe.

30 lipca:

- a) okręg III. — Zawody pływackie.
b) okręg VIII. — Zawody przedzłotowe.

Kronika Sokola

Z wycieczki Sokolów okręgu IX.

W niedzielę, dnia 21 maja br. urządziło sokołstwo okręgu wodzisławskiego piękną wycieczkę na rowerach do Brzezia nad Odrą a następnie do Lubomi. Celem wycieczki było propagowanie idei sokolej w miejscowościach położonych na pograniczu i poparcie imprezy sokolej, jaką gniazdo w Lubomi w tę niedzielę urządziło.

Dzięki sprzyjającej pogodzie udział w wycieczce był bardzo liczny. Gniazda Obszary, Biertułtowy, Radlin, Wodzisław i Gołkowice zjechały się najpierw na miejsce zbiórki do Wodzisławia, skąd po wspólnym odśpiewaniu na rynku hymnu narodowego wyruszone o godz. 6,45 w dalszą drogę przez Kokoszyce do Pszowa, gdzie przyłączyły się dalsze 2 gniazda a mianowicie Pszów i Zawada.

Po odebraniu raportu oraz powitaniu przez prezesa okręgu, dh inż. Serafina, na rozkaz naczelnika wyciągnął się długi, przeszło kilometrowy łańcuch rowerzystów-sokolów, zdążających wśród wesołego nastroju przez Krzyżkowice, Rzuchów, Kornowac, Dębicz do Brzezia. Oczekująca tam orkiestra miejscowej straży pożarnej powitała sokołów marszem sokolim „Ospaly i gnuśny”. Następnie przy dźwiękach orkiestry udali się sokoli na nabożeństwo do miejscowego kościoła. Po nabożeństwie odbyły się na boisku przy udziale publiczności występy drużyny z ćwiczeniami wolnymi, które na obecnych wywarły dobre wrażenie.

Po południu udała się wycieczka do Lubomi. Na powitanie wycieczki wysłało gniazdo swój oddział ćwiczących,

który, jednolicie ubrany w czerwone koszulki i ciemne spodnie, reprezentował się bardzo dobrze. Dzielny naczelnik gniazda złożył prawdziwie po żołniersku raport, poczem udano się do kościoła na majowe nabożeństwo. Po nabożeństwie odbyła się impreza sokola na boisku, przy bardzo licznym udziale publiczności, wśród której można było zauważyć miejscowego ks. proboszcza, znanego z życzliwości dla Sokola, oraz naczelnika gminy.

Na program imprezy złożyły się następujące występy:

- a) wspólne okręgowe ćwiczenia wolne, b) ćwiczenia na drążku drużyny doborowej okręgu, c) akrobatyka młodzieży żeńskiej gniazda Biertułtowy, d) piramidy sokolów okręgu, e) akrobatyka sokolów gniazda Biertułtowy.

Wszystkie występy wzbudzały zachwyt i podziw i nagradzane były hucznymi oklaskami.

Po występach w pięknych słowach przemówił do zebranych prezes okręgu dh inż. Serafin, przedstawiając cel wycieczki oraz wyraził życzenia, by uświadomienie narodowe społeczeństwa pogranicznego coraz więcej wzrastało dla dobra Ojczyzny i narodu.

Na koniec odśpiewano wspólnie pieśni „Stańmy bracia wraz” i „Hej przyszłość wzrokiem sokola” i po sendecznym pożegnaniu się z gniazdem Lubomia, udała się wycieczka w drogę powrotną.

Wycieczka wywarła na wszystkich uczestników bardzo dodatnie wrażenie i na długo pozostanie w miłej pamięci.

Kronika sportowa.

Mistrzostwo Śląska w lekkiej atletyce.

Śl. O. Z. L. A. przeprowadził w niedzielę, dnia 25 czerwca br. na boisku „Pogoni” w Katowicach zawody lekkoatletyczne kl. A a mistrzostwo Śląska. W zawodach brało udział 73 zawodniczek i zawodników. „Sokół” zastąpiony był przez gniazda Siemianowice, Król. Huta i Czeladź (Dzielnica Kra-

kowska) w konkurencjach męskich, zaś u pań nie startowała żadna drużyna. Ze względu na nikłą ilość startujących drużyn, w ogólnej punktacji otrzymał „Sokół” Siemianowice III-cie miejsce z 32 pkt. Nadmienić wypada, że w konkurencjach, do których stawali Sokoli, zawsze uplasowali się na czołowych miejscach, a w rzucie młotem na pierwsze 3 miejsca. Po skoń-

czonych zawodach przemówił do zebranych zawodniczek i zawodników prezes Śl. O. Z. L. A. maj. Kowalówka, dziękując za liczny start i składając gratulacje z okazji uzyskanych wyników.

Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco:

Panie:

Bieg 60 m: 1. Sikorzanka Aniela (Stadion) 8 sek.; 2. Preisówna Elfyda (Pogoń) 8,1; 3. Roszczykówna Matylda (Stadion); 4. Rakoczanka Helena (Pogoń).

Bieg 100 m: 1. Szuasówna (Pogoń) 2:35,8 min.; 2. Szymczykówna (Pogoń) 2:44; 3. Selenówna (Pogoń); 4. Andersówna (Stadion).

Skok wwyż: 1. Orzełówna (Stadion) 1,43 m; 2. Plucikówna (Częstochowa) 1,33 m; 3. Sikorzanka (Stadion) 1,26 m; 4. Szubianka (Stadion) 1,21 m; 5. Bytomska (Pogoń) 1,21 m.

Rzut kulą: 1. Schoenmanówna (Makabi Bielsko) 9,12 m; 2. Orzełówna (Stadion) 8,65 m; 3. Wasilewska (Pogoń) 8,46 m; 4. Wydrowska (Pogoń) 8,42 m; 5. Sikorzanka (Stadion) 8,37 m; 6. Rakoczanka (Pogoń) 7,56 m.

Bieg 100 m: 1. Orłowska (Stadion); 2. Preisówna (Pogoń); 3. Szczęsna (Stadion); 4. Roszczykówna (Stadion); 5. Suchacka (Victoria Częstochowa).

Bieg 80 m płotki: 1. Orzełówna (Stadion) 13,6 sek.; 2. Białasówna (Pogoń) 14,8; 3. Szubianka (Stadion) 16,2.

Rzut dyskiem: 1. Orzełówna (Stadion) 30,99 m; 2. Wasilewska (Pogoń) 29,79; 3. Rakoczanka (Pogoń) 26,80; 4. Schoenmanówna (Makabi Bielsko) 26,07.

Bieg 200 m: 1. Orłowska (Stadion) 27,6 sek.; 2. Białasówna (Pogoń) 28,2.

Sztafeta 4×100 m: 1. Stadion, Król. Huta 54,4 sek.; 2. Pogoń, Katowice 56.

Rzut oszczepem: 1. Sikorzanka (Stadion) 31 m; 2. Schoenmanówna (Makabi Bielsko) 25,74 m; 3. Orzełówna (Stadion) 23,62 m; 4. Wasilewska (Pogoń) 22,83 m; 5. Rakoczanka (Pogoń).

Skok w dal z miejsca: 1. Sikorzanka (Stadion) 2,29 m; 2. Wasilewska (Pogoń) 2,25 m; 3. Schoenmanówna (Makabi Bielsko) 2,23,½ m; 4. Derlichówna (Pogoń) 2,19 m; 5. Bytomska (Pogoń) 2,13 m; 6. Suchecka (Viktoria, Częstochowa) 2,05.

Skok w dal z rozbiegiem: 1. Sikorzanka (Stadion) 4,99 m; 2. Preisówna (Pogoń) 4,86 m; 3. Bytomska (Pogoń) 4,46 m; 4. Orłowska (Stadion) 4,44 m; 5. Derlichówna (Pogoń) 3,82 m.

Sztafeta 4×200 m: 1. Stadion; 2. Pogoń I; 3. Pogoń II.

Panowie:

Bieg 110 m przez płotki: 1. Schneider (Pogoń) 16,2 sek.; 2. Mucha (Sokół Czeladź).

Rzut kulą: 1. Zajusz (Stadion) 13,31 m (nowy rekord okręgowy); 2. Praski (Sokół Siemianowice) 13,08 m; 3. Banaszak (Pogoń) 12,28 m; 4. Kinne (Pogoń) 12,11 m; 5. Węglarczyk (Sokół Siemianowice) 11,94 m; 6. Majorczyk (Stadion) 11,22 m.

Bieg 400 m: 1. Rzepuś (Stadion) 53,8 sek.; 2. Lippik (Pogoń) 57; 3. Pomykoł (Napród Lipiny); 4. Kocur (Szopienice).

Bieg 100 m: 1. Müller (Pogoń) 11 sek.; 2. Makiołka (Stadion) 11,2; 3. Breslauer (Pogoń) 11,2; 4. Hajduk (Stadion); 5. Lichtblau (Stadion); 6. Lattka (K. S. Roździeń-Szopienice).

Skok w wwyż: 1. Chmiel (Pogoń) 1,75½ m; 2. Kremecke (Stadion) 1,70 m; 3. Mucha (Sokół Czeladź) 1,61 m.

Bieg 1500 m: 1. Orłowski (Pogoń) 4:14,6 min.; 2. Rakoczy (Pogoń) 4:28,8; 3. Grzesik (Stadion) 4:44.

Rzut dyskiem: 1. Zajusz (Stadion) 36,13 m; 2. Kinne (Pogoń) 36,11 m; 3. Banaszak (Pogoń) 35,49 m; 4. Praski (Sokół

Siemianowice) 32,92 m; 5. Majorczyk (Stadion) 32,06; 6. Węglarczyk (Sokół Siemianowice) 30,65 m.

Bieg 200 m: 1. Müller (Pogoń) 23,6 sek.; 2. Hajduk (Stadion) 24,2; 3. Makiołka (Stadion); 4. Strojnowski (Sokół Czeladź).

Bieg 400 m płotki: 1. Sobik (Stadion) 62 sek.; 2. Rojek (Stadion) 63,2.

Bieg 1000 m: 1. Rakoczy (Pogoń) 2:03,8 min.; 2. Breslauer (Pogoń) 7:07,6; 3. Żyłka (Sokół Król. Huta); 4. Kocur (Roździeń-Szopienice).

Skok o tyczce: 1. Schneider (Pogoń) 3,68 m; 2. Mucha (Sokół Czeladź) 3,48 m; 3. Luszczkiewicz (Siemianowice) 3,28 m.

Sztafeta 4×400 m: 1. Stadion 3:27,2 min.; 2. Pogoń II.

Skok w dal: 1. Kosz (Stadion) 6,62 m; 2. Mucha (Sokół Czeladź) 6,44 m; 3. Zieliński (Pogoń) 6,41; 4. Breslauer (Pogoń) 6,39 m; 5. Goj (Stadion) 6,39 m; 6. Schneider (Pogoń) 6,32 m.

Sztafeta 4×100 m: 1. Pogoń I 46,4 sek.; 2. Stadion (46,7; 3. Sokół Czeladź; 4. Pogoń II.

Rzut oszczepem: 1. Żyłka A. (Sokół Król. Huta) 53,70 m; 2. Kinne (Pogoń) 52,60 m; 3. Nieszyn (Stadion) 46,75 m; 4. Kosz (Stadion) 44,60 m; 5. Depta (Sokół Siemianowice) 41,70 m.

Rzut młotem: 1. Węglarczyk (Sokół Siemianowice) 30,48 m; 2. Depta (Sokół Siemianowice) 26,67 m; 3. Praski (Sokół Siemianowice) 25,08 m.

W ogólnej punktacji wygrała „Pogoń“, zdobywając 205 punktów, 2. „Stadion“ 191 pkt., 3. „Sokół“ Siemianowice 32 pkt., 4. „Sokół“ Czeladź 24 pkt., 5. „Makabi“ Bielsko 18 pkt.

Mistrzostwo Śląska w lekkiej atletyce kl. B.

W dniu 11 czerwca br. odbyły się zawody Śl. O. Z. L. A. o mistrzostwo kl. B w Szopienicach przy udziale 50 zawodników i 35 zawodniczek. W zawodach brało liczny udział gniazdo Krywałd oraz Sokoli z innych gniazd, wybijając się w konkurencjach męskich na pierwsze miejsce.

Poszczególne wyniki są następujące:

Panowie: 100 m: Makiołka (Stadion) 11,3 sek.; 200 m: Fred (Pogoń) 25,4 sek.; 400 m: Lejstman (Sokół Krywałd) 55,5 sek.; 800 m: Lejstman (Sokół Krywałd) 2:06 min.; 1500 m: Musioł (Pogoń) 4:29,3 min.; 500 m: Szerypka (Sokół Krywałd) 16:53,4 min.; 10.000 m: Sitko (Szopienice) 39:51 min.; Skok w dal: Lichtblau (Stadion) 5,97 m; skok w wwyż: Weitraub (Bielsko) 1,56 m; skok o tyczce: Dziuba (Sokół Krywałd) 3,00 m; dysk: Karwat (Sokół Krywałd) 31,84 m; oszczep: Głania (Sokół Krywałd); kula: Hecz (Sokół Nowy Bytom) 10,94 m; 400 m płotki: Duchowicz (Sokół Czeladź).

U pań Sokolice nie startowały, wobec czego w ogólnej punktacji zajął Sokół Krywałd trzecie miejsce z 85 punktami.

Gniazda winne brać jaknajliczniejszy udział w mistrzostwach Śl. O. Z. L. A., by „Sokół“ otrzymał należne mu stanowisko w lekkiej atletyce.

Nowy rekord świata Weissówny w rzucie dyskiem (43,40 m).

Podczas Zlotu Dzielnicy Małopolskiej we Lwowie, dnia 18 czerwca br., w obecności 25 tysięcy publiczności rzuciła dyskiem sokolica z Łodzi dhna Weissówna 43,40 m, ustanawiając temsamem nowym rekord świata. Poprzedni jej rekord wynosił 42,50 m, ustanowiony w Łodzi. W tej konkurencji dhna Weissówna nie wypowiedziała jeszcze ostatniego słowa i niezadługo usłyszymy o nowym rekordzie. Dobrzeby było, gdyby Sokolice z Dzielnicy Śląskiej poszły za jej przykładem. Należy tylko racjonalnie trenować a wyniki same przyjdą.

Przewodnictwo Dzielnicy uprasza wszystkich druhów, którzy na Zlocie we Lwowie robili zdjęcia fotograficzne, o nadesłanie udanych zdjęć do Sekretarjatu Dzielnicy, Katowice, ul. Damrota 8.

Dział oświatowy

Kalendarzyk historyczny na lipiec.

1. VII. 1569. Unja Lubelska.
2. VII. 1625. Gustaw Adolf ląduje pod Rygą, by zdobyć na Polsce Inflanty.
3. VII. 1815. Legioniści nadwiślańscy, czyli 3-ci pułk cudzoziemski, stacza ostatnią walkę za sprawę napoleońską.
4. VII. 1661. Jan Kazimierz na sejmie przepowiada upadek Polski.
5. VII. 1800. Sokolnicki, służąc w dywizji Souhama, zdobywa w kampanji niemieckiej nad Renem wieś Eschhorn i Hudelsheim.
5. i 6. VII. 1809: Świetne zwycięstwo Napoleona nad Austriakami pod Wagram, gdzie odznaczyli się Polacy.
6. VII. 1607. Zygmunt III Waza bije rokoszan pod Guzowem.
6. VII. 1610. Żółkiewski zajmuje Carowe Zajmiszcze.
7. VII. 1572. Zgon ostatniego Jagiellona, Zygmunta Augusta.
7. VII. 1578. Założenie uniwersytetu w Wilnie (akt erekcyjny króla Stefana Batorego).
7. i 9. VII. 1807: Traktaty Tyłyzyckie dotyczące utworzenia Księstwa Warszawskiego.
8. VII. 1709. Klęska Szwedów pod Poltawą kończy wojnę północną na obszarze Polski i rodzi potęgę Rosji.
10. VII. 1797. Dąbrowski w piśmie do Napoleona domaga się reprezentacji polskiej na kongresie pokojowym i składa w ręce Napoleona losy Polaków.
12. VII. 1704. Stanisław Leszczyński okrzyknięty królem polskim.
14. VII. 1616. Żółkiewski w swem orędziu potępia samowolne wyprawy wołoskie, narażające Polskę na wojnę z Turcją.
15. VII. 1410. Grunwald. Złamanie potęgi Krzyżaków.
15. VII. 1809. Ks. Józef Poniatowski zajmuje Kraków.
16. VII. 1515. Kongres wiedeński.
17. VII. 1399. Śmierć królowej Jadwigi.
17. VII. 1792. Kościuszkowski okrywa się chwałą w bitwie pod Dubienką.
20. VII. 1686. Wyprawa Jana III Sobieskiego na Mołdawię.
20. VII. 1800. Książewicz zdobywa armaty pod Berengen. Sokolnicki i Izdebski atakują przez rzekę Men wojska austriackie.
21. VII. 1621. Karol Chodkiewicz rozбивa obóz pod Chocimem, by powstrzymać Turków.
22. VII. 1657. Kapitulacja Rakoczego pod Czarnym Ostrowiem.

22. VII. 1807. Konstytucja dla Księstwa Warszawskiego.
23. VII. 1466. Poddanie Polakom Starogardu przez Krzyżaków.
24. 1633. Koniecpolski gromi Tatarów pod Sassowym Rogiem nad Prutem.
27. VII. 1610. Żółkiewski zakłada obóz pod Moskwą.
28. VII. 1809. Krwawa a nierozstrzygnięta bitwa króla Józefa Bonapartego z armią anglo-hiszpańską pod Talalera, gdzie lansjerzy polscy rozbili pułk dragonów angielskich.
- 28.—30. VII. 1656: Bitwa pod Warszawą ze Szwedami, niepoomyślna dla Polski.
30. VII. 1849. Gen. Dembiński wodzem powstania na Węgrzech.

Kalendarzyk sokoli na lipiec.

3. VII. 1897. III-ci zlot Związku Sokolstwa Polskiego Stanów Zjednoczonych Ameryki w South Bend.
4. VII. 1890. Udział sokolstwa polskiego w pogrzebie Adama Mickiewicza.
- 14.—15. VII. 1894: II-gi Zlot Związku Sokolstwa Polskiego we Lwowie.

Walne zebranie Spółdzielni Sokolej, Spółki Budowlanej i Zarobkowej z Ograniczoną Odpowiedzialnością w Katowicach, odbędzie się w środę, dnia 9 sierpnia br. o godz. 17-tej w Katowicach w Sekretarjacie Dzielnic Śląskiej „Sokoła”, ulica Damrota 8, z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego walnego zebrania.
2. Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej.
3. Przyjęcie bilansu i udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
4. Podział zysków i strat.
5. Zmiana statutu, i to par. 6, 14, 27, 29 i 48.
6. Wybór członków Rady Nadzorczej.
7. Uchwalenie regulaminu dla Rady Nadzorczej.
8. Wnioski bez uchwał.

Jeżeli walne zebranie w oznaczonej godzinie się nie zbierze, natenczas w ½ godz. później odbędzie się drugie walne zebranie bez względu na ilość obecnych.

Spółdzielnia Sokola

Sp. Budowlana i Zarobkowa z ogr. odp.

(—) Karol Koźlik,
wiceprezes Rady Nadzorczej.

W Sekretarjacie Dzielnic Śląskiej są do nabycia:

- | | | | |
|--|---------|--|---------|
| 1. <i>Pojedyńcze egzempl. Organu</i> od r. 1927 i z bieżącego roku | 0,20 zł | 11. Sokoliki (szpilki i agrafki) | 0,50 zł |
| Komplet (cały rocznik) | 2,40 zł | 12. Regulamin Wydziału Sokolic | 0,80 zł |
| 2. <i>Księgi administracyjne:</i> | | 13. Wzory piramid (komplet) | 3,— zł |
| Księga składek 300 str. | 7,— zł | 14. Hamburger: Gry ruchowe | 0,30 zł |
| Księga składek 200 str. | 5,— zł | 15. Hamburger: Koń wszerek | 2,— zł |
| Księga składek 100 str. | 4,— zł | 16. Hamburger: Ćwiczenia z oporem | 0,80 zł |
| Spis członków | 4,50 zł | 17. Hamburger: Wskazówki dla nauczycieli gimnastyki | 2,50 zł |
| Sprawozdanie kasowe | 1,— zł | 18. Dr. Kłoś: Lekkoatletyka | 3,— zł |
| 3. Afisze na zebrania (małe) | 0,03 zł | 19. Dr. Wolańczyk: Katechizm Sokoli | 1,— zł |
| 4. Opaski dla prezesów i naczelników (zastępców): | | 20. E. Kubalski: Krótki zarys historii i organizacji sokolej | 1,25 zł |
| a) gniazd | 2,50 zł | 21. Tablice do obliczenia wyczynów | 0,60 zł |
| b) okręgów | 3,— zł | 22. A. Dworski: Poręcze | 2,— zł |
| 5. Pocztówki sokole | 0,20 zł | 23. Nils Bugh: Gimnastyka podstawowa | 6,— zł |
| 6. Deklaracje na przyjęcie członków | 0,06 zł | 24. Wydląka: Nauka pływania | 3,— zł |
| 7. Tablice oznak służbowych | 0,25 zł | 25. Humen: Piłka ręczna | 0,50 zł |
| 8. Książeczki zastępowe | 1,— zł | 26. Regulamin do zawodów szermierczych | 1,40 zł |
| 9. Dodatek techniczny: Nr. 1, 2, 3, 4, 5 i 6 (jednorocznik) | 0,50 zł | 27. Słownictwo Sokole | 0,30 zł |
| 10. Statut Gniazda | 0,20 zł | 28. Dziędzielewicz: Zadania Sokolstwa | 1,— zł |
| | | 29. Śpiewniki | 1,— zł |
| | | 30. Stanica | 5,— zł |